

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Artykuł:

Hoser Stefan: Trzecia Ogólnopolska Wystawa Inwentarza Opasowego w
Poznaniu

Źródło:

Przegląd Hodowlany Rok 1 1927 numer 1, strony 2-10

Artykuł udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu pt.

„Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39« H.
Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)

T R E Ś Ć :

Inż. Stefan Hoser: Trzecia Ogólnopolska Wystawa inwentarza Opasowego w Poznaniu.

Inż. Stefan Hoser: Próbné uboje, wykonane na Wystawie Opasów w Poznaniu.

Inż. Stefan Wiśniewski: Z genealogji czołowych obór nizinnych w centralnych województwach Rzeczypospolitej.

Alfons Konopiński: Żywnienie trzody chlewnej w Ruhlsdorf.

Tadeusz Boguliński: Mąka rybia jako pasza.

Inż. Edmund Lelesz: Wpływ żywienia i światła na wartość w mleku czynników dopełniających (*Vitamin*).

Drobne porady hodowlane. — Przegląd piśmiennictwa. — Z instytucji i towarzystw hodowlanych. — Kronika i rozmaitości. — Pytania i odpowiedzi — Wiadomości targowe.

Inż. Stefan Hoser.

Trzecia Ogólnopolska Wystawa Inwentarza Opasowego w Poznaniu.

W czasie od 1—3 maja b. r. odbyła się w Poznaniu III. Ogólnopolska Wystawa Inwentarza Opasowego.

Wystawy opasów odbywają się w Poznaniu periodycznie od roku 1925. W roku bieżącym, podobnie jak w roku zeszłym, inicjatywa zorganizowania wystawy wyszła z Wielkopolskiej Izby Rolniczej. Na skutek zaproszenia Prezydenta Wielkopolskiej Izby Rolniczej w komitecie organizacyjnym Wystawy wzięły udział najpoważniejsze organizacje i instytucje rolnicze wszystkich dzielnic oraz organizacje i związki, zajmujące się zbytem i eksportem zwierząt rzeźnych.

Protectorat nad wystawą objął Pan Minister Niezabykowski, podkreślając w ten sposób ważne znaczenie, jakie mają wystawy opasów dla całego Państwa.

Wystawy opasów przede wszystkim są ważnym czynnikiem nakłaniania rolników do przeprowadzania racjonalnego opasania zwierząt. W każdej bowiem hodowli, niezależnie od kierunku użytkowania zwierząt, pozostaje rok rocznie pewna liczba kastratów, młodziędzy wadliwie rozwiniętej i sztuk starszych, które nie nadają się do dalszego rozrodu. Opasanie tych zwierząt nie tylko, że decyduje o rentowności hodowli zwierząt, a więc i o dalszym jej rozwoju, ale rozwiązuje również kwestję produkcji mięsa na terenie Rzeczypospolitej w sposób dla Państwa korzystny.

W produkcji materiału rzeźnego daje się przede wszystkim odczuwać brak zorganizowanej i planowej akcji w kierunku możliwie jednostajnego zasilania rynku odpowiednią ilością i jakością zwierząt przeznaczonych do uboju. Handel zwierzętami rzeźnymi jest również nie zorganizowany. Różnego rodzaju pośrednicy wy-

zyskują często specjalne warunki, w jakich się gospodarstwo znajduje, czy też warunki ogólne (zbyt wielka chwilowa podaż), i dyktują ceny, do których producenci muszą się zastosować. Taki stan rzeczy powoduje, że w obecnej chwili nie jest jeszcze definitywnie stwierdzone, czy w zakresie produkcji mięsa posiadamy całkowicie samowystarczalność, czy też dla zaspokojenia normalnej konsumpcji zmuszeni jesteśmy na import mięsa względnie tłuszczów. Powszechnie jest mniemanie, że rok rocznie, przynajmniej w pewnych okresach mamy nadprodukcję mięsa. Z drugiej zaś strony bilans handlowy Państwa wskazuje, że sprowadzane są do Polski duże ilości tłuszczów zwierzęcych, a nie dalej jak przed 4 miesiącami importowaliśmy świnie słoninowe z Rumunii.

Wystawy opasów są poważnym czynnikiem wyjaśniania tej sprawy „mięsnej“, gdyż przyczyniają się do ujednastajniania i zorganizowania produkcji zwierząt mięsnych oraz racjonalnego zorganizowania handlu temi zwierzętami. Korzyści z tych wystaw osiągają zarówno rolnicy-produccenci, konsumenci, jak i pośrednicy. Wszyscy zainteresowani mają możliwość porównania materiału produkowanego w kraju, co zachęca do rywalizacji i konkurencji. Producenci, obserwując racjonalny opas, mogą wyciągnąć poważniejsze fachowe wskazówki dotyczące techniki opasania zwierząt, znając warunki poszczególnych gospodarstw, mogą zorientować się choćby w przybliżeniu w kosztach i tp. Najgłówniejszym może względem, wskazującym na konieczność urządzania periodycznych wystaw inwentarza opasowego, jest bezpośrednie zetknięcie się rolnika-produccenta z konsumentem względnie z hurtownikiem. W ten sposób wystawy przyczyniają się do usunięcia pośredników drobnych, niefachowych, którzy nie tylko nie współdziałają z dążeniem do uzdrowienia handlu inwentarzem rzeźnym, ale przeciwnie, wprowadzają wyzysk i szkodliwą konkurencję.

Przez udzielanie nagród i odznaczeń zainteresowane instytucje i organizacje zarówno państwowe, jak i społeczne wskazują hodowcom, jaki kierunek jest dla nich najwięcej pożądany. Prywatni kupcy zaś i rzeźnicy, zakupując materiał opasowy, wskazują dobitnie, jaki towar jest najpokupniejszy i za jaki płacą najwyższe ceny. Zaznajamia to rolnika z wymaganiami rynku i pozwala mu poprowadzić opas zwierząt w kierunku najbardziej rentownym. Szczególnie ważne znaczenie wywierają wystawy zwierząt opasowych na zorganizowanie eksportu materiału rzeźnego za granicę, gdyż zaznajamiają kupców zagranicznych z jakością materiału produkowanego w Polsce oraz ze źródłami, gdzie materiał ten można nabyć.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyżej wyszczególnione motywy, Wielkopolska Izba Rolnicza postą-



Ryc. 1. Otwarcie III. Ogólnopolskiej Wystawy Inwentarza Opasowego w Poznaniu, dnia 1 maja 1927 r.
Minister Rolnictwa Pan Niezabytowski w otoczeniu przedstawicieli Władz, Komitetu Wystawy
i zaproszonych gości przecina wstęgę.



Ryc. 2. Grupa sędziów premjujących zwierzęta, nadesłane na III. Ogólnopolską
Wystawę Inwentarza Opasowego w Poznaniu.

nowiła organizować w Poznaniu periodyczne wystawy zwierząt opasowych. Wielkopolska Izba Rolnicza wychodzi z założenia, że najodpowiedniejszym miejscem organizowania stałych wystaw zwierząt opasowych jest Poznań, jako punkt centralny Wielkopolski, gdyż w tej dzielnicy opasanie zwierząt jest najracjonalniej i najszerszej stosowane. Drugim bardzo ważnym względem, przemawiającym za organizowaniem tych wystaw w Poznaniu, są udogodnienia techniczne, pozwalające łatwo pokonać praktyczne trudności związane z urządzeniem wystawy. Targowica miejska w Poznaniu posiada bowiem własne bocznice kolejowe; zwierzęta, wyładowywane na rampie, idą wprost do przeznaczonych na ten cel stałych budynków, które mają bezpośrednie połączenie z Rzeźnią Miejską. Wskutek tych udogodnień transport zwierząt, nadzór weterynaryjny, utrzymanie czystości itp. jest niezmiernie ułatwione.

Z zapatrywaniami temi zgodziły się również inne organizacje, które wzięły udział w Komitecie wystawy. Do komitetu organizacyjnego omawianej wystawy weszły: Centralne Towarzystwo Rolnicze w Warszawie, Małopolskie Towarzystwo Rolnicze w Krakowie, Małopolskie Towarzystwo Gospodarcze we Lwowie, Pomorska Izba Rolnicza w Toruniu, Towarzystwo Rolnicze w Wilnie, Śląska Izba Rolnicza w Katowicach, Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu, Magistrat miasta Poznania, Związek Centr. Handlujących Bydłem w Poznaniu, Centr. Reprezentacja Zawodowych Eksporterów w Warszawie i Zawodowe Stowarzyszenie Przemysłowe Samoistnych Eksporterów Nierogaczny we Lwowie.

Władze wystawy zorganizowane zostały, jak następuje:

Prezesem wystawy został p. Szulczewski, prezydent Wielkopolskiej Izby Rolniczej, — wiceprezesem p. K. Leporowski ze Środy, przedstawiciel Centralnego Związku Handlujących Bydłem w Poznaniu. Do prezydium honorowego wystawy zaproszono: prezydenta Pomorskiej Izby Rolniczej p. dra Esden-Tempskiego, prezesa Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Warszawie p. Fudakowskiego, wiceprezesa Centralnego Towarzystwa Rolniczego p. Wąsowicza, prezydenta miasta Poznania p. C. Ratajskiego, prof. dra Rostafińskiego z Warszawy, prof. dra Moczańskiego z Poznania, prof. R. Prawocheńskiego z Krakowa, prof. dra Z. Markowskiego ze Lwowa, dyrektora Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego w Krakowie p. Jurę, p. hr. Dzieduszyckiego z Józefina i prezydenta Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu p. dra Pernaczyńskiego.

Do komitetu organizacyjnego wystawy weszli pp. Klabecki, dyrektor Rzeźni Miejskiej w Poznaniu, jako przedstawiciele Związków Handlujących Bydłem pp. Jezierski, Janicki, Fromm i K. Przybyła oraz p. dr. Kono-

piński, naczelnik Wydziału Hodowli Zwierząt Wielkopolskiej Izby Rolniczej i niżej podpisany, który sprawował równocześnie czynności sekretarza komitetu.

* * *

Otwarcie III. Ogólnopolskiej Wystawy Inwentarza Opasowego odbyło się dnia 1 maja br. o godz. 11 przed południem przy współudziale przedstawicieli Rządu, organizacji rolniczych i licznie zgromadzonych gości. Przed dokonaniem otwarcia, prezes Wystawy p. prezydent Szulczewski wygłosił przemówienie, w którym powitał przedstawicieli władz i organizacji rolniczych, a następnie w krótkich słowach skreślił ważne znaczenie wystawy opasów dla rozwoju hodowli zwierząt, nakłaniając rolników do zwrócenia baczniejszej uwagi na sprawę produkcji zwierzęcej. Protektor wystawy p. Minister Niezabytowski w odpowiedzi na przemówienie prezydenta Szulczewskiego podkreślił znaczenie produkcji zwierzęcej dla kraju, poczem po przecięciu wstęgi ogłosił wystawę za otwartą.

Omawiając ostatnią wystawę, będę się starał za-znajomić czytelników „Przeglądu” w ogólnych zarysach z wystawami opasów, które odbyły się w roku 1925 i 1926.

Wszystkie wystawy opasów można zaliczyć do wystaw w zupełności udanych, jednak ostatnia wystawa prześcignęła poprzednie zarówno pod względem ilości i jakości nadesłanego materiału, jak też i zainteresowania, jakie wzbudziła wśród szerokich warstw rolników. Wystawę bowiem zwiedziło zgórá 6 000 osób. Z pośród zwiedzających wystawę większą część tworzyli rolnicy z Wielkopolski, jednak i z innych dzielnic kraju przybywały liczne wycieczki. Tego faktu nie obserwowaliśmy w latach poprzednich, a fakt ten pozwala przypuszczać, że w latach następnych wystawy opasów w Poznaniu będą przybierać coraz więcej charakter wystaw ogólnopolskich, nie zaś wystaw lokalnych, jak to było dotychczas. Drugim znacznie ważniejszym warunkiem do utrzymania ogólnokrajowego charakteru wystawy jest konieczność obesłania wystawy okazami nie tylko z Wielkopolski, ale również i z innych dzielnic kraju. Warunek ten w rb. był wypełniony. Aczkolwiek w niewielkiej liczbie, były jednak nadesłane okazy z Pomorza i z Małopolski. Ogółem nadesłano na wystawę zgórá 300 sztuk zwierząt. Pod względem liczby nadesłanych zwierząt, wystawa ostatnia przedstawiała się najokazalej. Należy jednak podkreślić, że w roku ubiegłym, wskutek braku porozumienia komitetu wystawy z Wydziałem Weterynarii Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, zamiast właściwej wystawy opasów odbyły się t. zw. Targi Opasowe. Przemianowanie „wystawy” na „targi” dokonane było na parę dni przed otwarciem wystawy, wskutek tego

niektórzy wystawcy wstrzymali się od przesłania zgłoszonych zwierząt do Poznania, co zmniejszyło znacznie liczbę okazów.

Przechodząc do omawiania szczegółów wystawy, oddzielnie rozpatrywać będę dział bydła, trzody chlewnej i owiec.

I. Bydło.

W porównaniu z poprzednimi wystawami na ostatniej wystawie bydło reprezentowane było najliczniej. Pomimo tego jakość materiału nie tylko nie ustępowała wystawom poprzednim, lecz przeciwnie, można śmiało powiedzieć, że naogół zebrany materiał był więcej jednolity, wyrównany i przeciętnie cięższy, niż w latach ubiegłych.

W myśl instrukcji Ministerstwa Rolnictwa bydło podzielone zostało na następujące grupy:

Grupa	I.	Woły nieoprężane do 2 ¹ / ₂ lat
"	II.	" " od 2 ¹ / ₂ lat
"	III.	" oprężane do 7 lat
"	IV.	" " powyżej 7 lat.
"	V.	Buhaje do 2 ¹ / ₂ lat
"	VI.	" od 2 ¹ / ₂ lat do 4 lat
"	VII.	" starsze ponad 4 lata
"	VIII.	Krowy i jałowki do 7 lat
"	IX.	" powyżej 7 lat
"	X.	Cielęta.

Niektóre z wymienionych grup w rb. nie były obelane. Nie nadesłano np. wołów do 2¹/₂ lat (grupa I). Liczba nadesłanych buhaji była stosunkowo niewielka, przytem przeważnie buhaje były starsze ponad 4 lata, dlatego też przy premjowaniu tylko ta grupa przyjęta była pod uwagę. Cielęta były reprezentowane w małej liczbie, gdyż zaledwie nadesłano 3 sztuki. Najliczniej reprezentowana była grupa II., woły nieoprężane powyżej 2¹/₂ lat, oraz grupa VIII. — jałowice i krowy do lat 7. Liczebność nadesłanych zwierząt we wszystkich grupach podczas wszystkich dotychczasowych wystaw przedstawiała się, jak następuje:

Tablica I. Zestawienie liczby sztuk bydła nadesłanego na Wystawy Opasów w Poznaniu.

Wyszczególnienie grupy	Nadesłano na wystawę w roku		
	1925	1926	1927
	s z t u k		
Woły nieoprężane	46	25	52
Woły oprężane	43	12	31
Buhaje do 4 lat	5	8	25
Buhaje powyżej 4 lat	14	8	
Krowy i jałowice do 7 lat	25	30	54
Krowy starsze	27	17	15
Cielęta	3	2	4
Razem	163	102	181

Ciekawe są zestawienia przeciętnych oraz największych żywych wag zwierząt nadesłanych na wystawy, gdyż wskazują one, że hodowcy z roku na rok czynią poważne postępy, nadsyłając na wystawy coraz to cięższe zwierzęta.

Zestawienia te mogą służyć jako wytyczne dla hodowców, którzy ewentualnie mieliby zamiar wystawić opasy na przyszłych wystawach.

Tablica II. Zestawienie przeciętnych żywych wag bydła nadesłanego na Wystawy Opasów w Poznaniu, według poszczególnych grup.

Wyszczególnienie grupy	Przeciętna żywa waga w kg w roku		
	1925	1926	1927
Woły nieoprężane do 2 ¹ / ₂ lat	518	—	—
Woły nieoprężane do 7 lat	655	636	551
Woły oprężane powyżej 7 lat	776	730	744
Buhaje do 4 lat	637	630	886
Buhaje powyżej 4 lat	880	929	
Jałowice	517	558	603
Krowy do 7 lat	632	553	
Krowy powyżej 7 lat	632	626	677

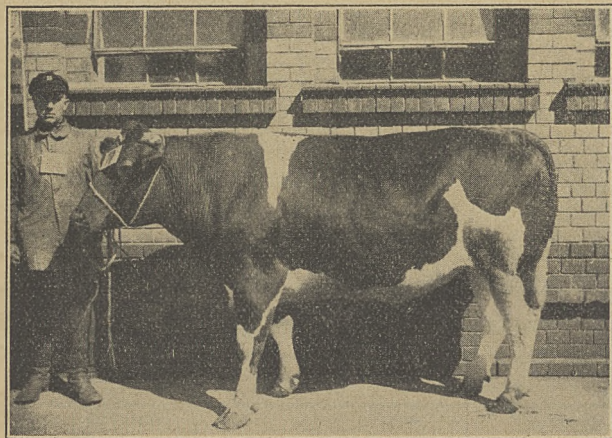
Tabela III. Zestawienie najwyższych żywych wag bydła nadesłanego na Wystawy Opasów w Poznaniu, według poszczególnych grup.

Wyszczególnienie grup	Najwyższa żywa waga w kg w roku		
	1925	1926	1927
Woły nieoprężane	757	890	654
Woły oprężane	984	919	975
Buhaje	1016	1090	1104
Jałowice i krowy do lat 7	779	800	806
Krowy powyżej 7 lat	717	684	755

Przechodząc do szczegółowej oceny poszczególnych okazów, należy zaznaczyć, że w r. b. o palmę pierwszeństwa współzawodniczyły dwie obory: Majętność Pawłowice Hr. Mielżyńskiego (Dyr. Doerffer) oraz Majętność Włoszakowice (Dyr. Bąkowski). Prawie we wszystkich grupach bydła najwyższe odznaczenie otrzymała jedna lub druga obora. Ostatecznie majątność Pawłowice uzyskała największą liczbę odznaczeń.

W grupie I. — woły nieoprężane — najwyższa nagroda Ministerstwa Rolnictwa (mały złoty medal) oraz najwyższe nagrody Wlkp. Izby Rolniczej (złoty medal i nagroda pieniężna 400 zł) przyznane zostały hodowli w Pawłowicach za stawkę składającą się z 4 wolców w wieku 4 lat: nr. katalogu 69 (wagi 693 kg), nr. kat. 70 (wagi 701 kg), nr. kat. 71 (wagi 683 kg) i nr. 72 (wagi 679 kg). Na specjalne wyróżnienie zasługiwał wolec nr. 70, który przedstawiał faktycznie pod względem wartości użytkowej pierwszorzędną opas. Cała stawka odznaczała się doskonałym umięśnieniem partii zadu i doskonale wypełnionymi żebrami. Poniższa fotografia wolca nr. 70 może dać pojęcie o wysokiej wartości użytkowej całej stawki z Pawłowic.

W tej samej grupie drugie z rzędu najwyższe odznaczenie uzyskała majątność Włoszakowice za stawkę złożoną z 3 wolcy w wieku $2\frac{1}{2}$ lat: nr. katalogu 41 (wagi 558 kg), nr. kat. 45 (wagi 560) i nr. kat. 50 (wagi 500 kg). Stawka ta ze względu na wiek zwierząt i racjonalnie prowadzony opas nie ustępowała wiele stawce z Pawłowic i przedstawiała również materiał rzeźny doskonałej jakości. Za stawkę tą majątność Włoszakowice otrzymała srebrny duży medal Ministerstwa Rolnictwa, srebrny medal Wlkp. Izby Rolniczej i nagrodę pieniężną 300 zł.



Ryc. 3. Wolec nr. kat. 70, wiek 4 lata, waga 701 kg.
Hodowca: Hr. Mielżyński z Pawłowic.

W tej samej grupie wolcy nieoprzęganych były odznaczone:

nr. kat. 119 w wieku 3 lat (wagi żywej 620 kg),
hodowca hr. Żółtowski z Niechanowa,

nr. kat. 112 w wieku 3 lat (wagi żywej 585 kg),
hodowca St. Trawiński z Chociczy Wielkiej,

nr. kat. 133 w wieku $2\frac{1}{2}$ lat (wagi żywej 574 kg),
i nr. kat. 144 w wieku $2\frac{1}{2}$ lat (wagi żywej 520 kg),
hodowca Laute z Łopuchowa,

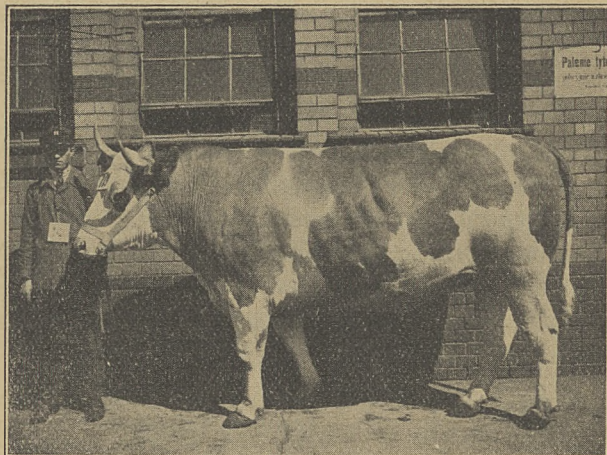
nr. kat. 20 w wieku 3 lat (wagi 624 kg) i nr. kat.
21 w wieku 3 lat (wagi 600 kg), hodowca Jouanne
z Rożnowa oraz

stawka wolcy nr. kat. od 160—169, hodowca
Medyński z Niepruszewa.

W grupie II, — woły oprzęgane do 7 lat — odznaczał się przedewszystkiem wolec nr. kat. 149 w wieku 5 lat (wagi żywej 975 kg). Wół ten był najlepszym okazem na omawianej wystawie i pod względem wartości użytkowej nie ustępował sławnym wołom symental skim nr. kat. 28 i 29, które na pierwszej wystawie opasów w roku 1925 uzyskały najwyższe odnaczenia.

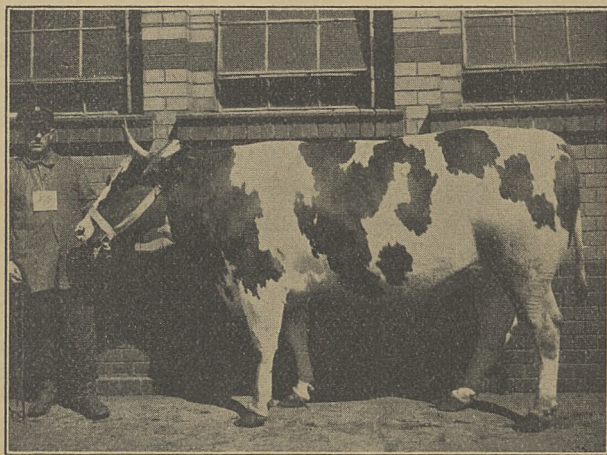
Omawiany wolec nr. kat. 149 przedstawiał krzyżówkę symental a z bydłem czarno-białem nizinnem.

O wartości użytkowej tego zwierzęcia najlepiej świadczy uzyskana cena, która wynosiła 250 zł za 100 kg żywej wagi.



Ryc. 4. Wół nr. kat 149, wiek 5 lat, waga żywa 975 kg.
Hodowca: Hr. Mielżyński z Pawłowic.

Drugim z rzędu okazem w tej grupie był wolec nr. kat. 73 w wieku 5 lat (wagi żywej 801 kg). Za obydwa wymienione wolce majątność Pawłowice hr. Mielżyńskiego otrzymała srebrny medal W. I. R. oraz 3 nagrody pieniężne. Potem były odznaczone 2 wolce z majątności Włoszakowice: nr. kat. 53 w wieku lat 6 (wagi żywej 806 kg) oraz nr. kat. 52 w wieku lat 5 (wagi żywej 782 kg) oraz wolec z majątności Gałązki Wielkie p. Leporowskiego nr. kat. 32 wieku $6\frac{2}{12}$ lat (wagi żywej 662 kg).



Ryc. 5. Wół nr. kat. 53, wiek 6 lat, waga żywa 799 kg.
Hodowca: Majętność Włoszakowice (Dyrektor Bąkowski).

W grupie IV. woły oprzęgane powyżej 7 lat — najcięższym był wolec nr. kat. 51 w wieku 12 lat, wyhodowany w majątności Włoszakowice, wagi żywej 948 kg. Za okaz ten majątność Włoszakowice

otrzymała najwyższą w tej grupie nagrodę pieniężną. Pozatem odznaczone były:

nr. kat. 171 w wieku 8 lat (wagi 916 kg) i nr. kat. 172 w wieku 8 lat (wagi żywej 810 kg) — hodowca Dr. Sondermann z Wyszyn,

nr. kat. 116 w wieku 7 lat (wagi 927 kg), hodowca Wuttke z Koźmina,

nr. kat. 9 w wieku 7 lat (wagi żywej 790 kg), hodowca Ks. Czartoryski z Sielca Starego. Ten ostatni wolec był na wystawie jednym z nielicznych przedstawicieli bydła czerwonego.

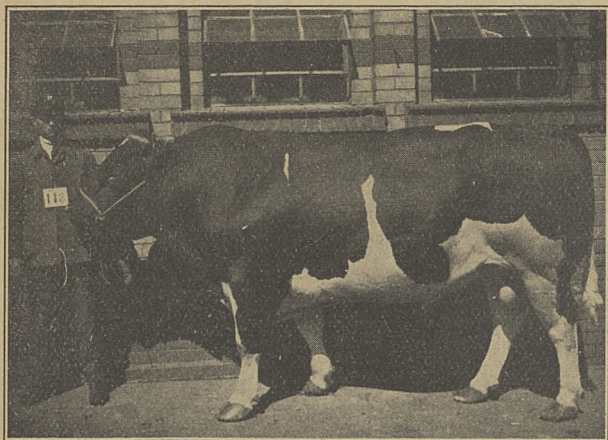
B u h a j e.

Na ostatniej wystawie opasów buhaje były reprezentowane nielicznie. Ogółem nadesłano na wystawę zaledwie 25 buhaji i to w wieku powyżej 2½ lat. Grupa V. buhaji młodszych — na wystawie reprezentowaną nie była, a wskutek niedużej liczby buhaji poniżej 4 lat buhaje grupy VI. i VII., t. j. od 2½ do 4 lat, były premjowane razem. W grupie buhaji przeważnie poszczególne hodowle wystawiały pojedyncze okazy. Buhaje starsze są bowiem materiałem wybrakowanym z hodowli i opasanie ich przeprowadza się z konieczności, o ile przestaną się one nadawać do dalszego rozplodu.

Na wyróżnienie w tej grupie zasługiwały:

Buhaj nr. kat. 132, w wieku 4½ lat (wagi żywej 983 kg), hodowca Lehmann z Przybyszewa oraz 2 buhaje rasy czerwonej polskiej w wieku 4½ lat, nr. kat. 175 i 176 (wagi żywej 820 i 785). Buhaje te, nadesłane przez Małopolskie Towarzystwo Rolnicze w Krakowie, wyhodowane zostały w majątności Raba Wyżnia w Małopolsce.

Z pośród innych wyróżnionych buhaji zasługuje na wzmiankę buhaj nr. kat. 113, w wieku 4½ lat (wagi żywej 116 kg), hodowca St. Trawiński z Cho-



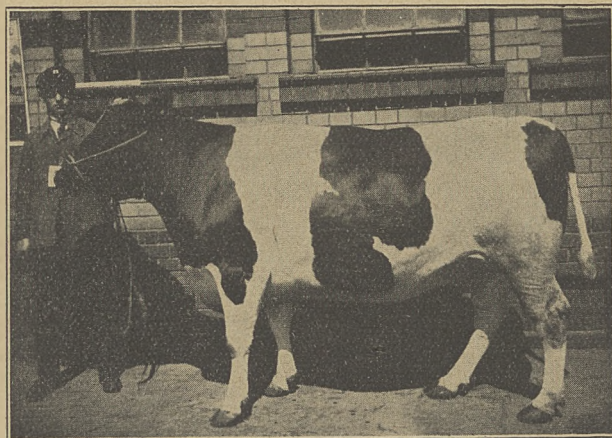
Ryc. 6. Buhaj nr. kat. 113, wiek 4½ lat, waga żywa 1016 kg. Hod.: St. Trawiński z Chociczy Wielkiej.

ciczy Wielkiej. Głęboka klatka piersiowa tego buhaja oraz ogólne szerokie i mocne rozbudowanie przedstawia nam typ zwierzęcia wysoko uszlachetnionego, który dla hodowli w Wielkopolsce najwięcej się nadaje.

Krowy i jałowice.

Dział ten na ostatniej wystawie opasów był reprezentowany najliczniej i zgromadził dużo wyrównanego i doskonałego materiału rzeźnego. Wobec dużej liczby pierwszorzędných okazów trudno jest wymienić wszystkie majątki, które nadesłały na wystawę większe stawki wyrównanego materiału, a do takich zaliczyć przede wszystkim trzeba majątność Pawłowice hr. Mielżyńskiego, majątność Pępowo i majątność Przyborówko Sondermanna.

Jałówki i krowy, nadsyłane na wszystkie dotychczasowe wystawy opasów przez majątność Pawłowice, zawsze wysuwały się na plan pierwszy, otrzymując w tej grupie najwyższe odznaczenia. Wspomnę tylko o jałowce nr. kat. 36 z pierwszej wystawy opasów w r. 1925, która wyróżniała się swą figurą i kondycją. Sztuka ta była utuczona do najwyższego stopnia, o czym świadczyły pokłady tłuszczu na zadzie i na żebrach. W roku zeszłym odznaczała się krowa nr. kat. 773, za którą majątność ta otrzymała najwyższe odznaczenie. Również w roku bieżącym w grupie jałowic i krów Pawłowice stanęły na pierwszym miejscu. Z pośród jałowic wyróżniała się jałowica nr. 74 w wieku 4 lat (wagi żywej 697 kg), która otrzymała najwyższą w tej grupie nagrodę pieniężną. (p. ryc. 7).

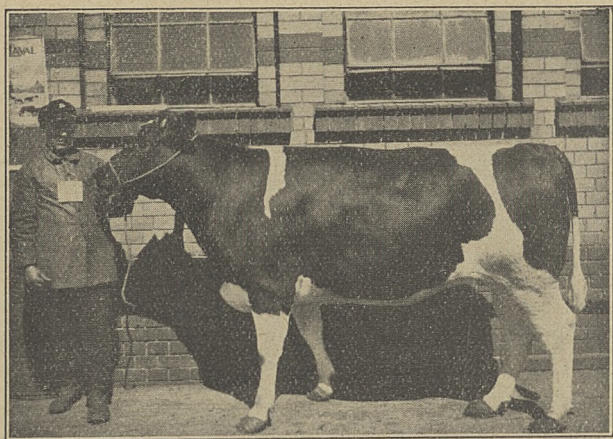


Ryc. 7. Jałowica nr. kat. 74, wiek 4 lata, waga żywa 607 kg. Hodowca: Hr. Mielżyński z Pawłowic.

Doskonałą jałowicę nizinną czerwono-białą wystawiła majątność Laski. Jałowica ta nr. kat. 64, w wieku 2 lat (wagi żywej 647 kg), przedstawiała doskonały okaz zwierzęcia opasionego. Jałowicy tej został przyznany złoty mały medal Ministerstwa Roln. i nagroda pieniężna Magistratu miasta Poznania. Ża-

łować trzeba, że majętność Laski wystąpiła tylko z pojedynczą sztuką, przy większej liczbie takich okazów mogłaby otrzymać większe wyróżnienie.

Z większą liczbą krów i jałowic wystąpiła obora w Pępowie, własność Oertzena. Jałowice te, a szczególnie jałowica nr. kat. 94, w wieku $4\frac{1}{2}$ lat (wagi żywej 700 kg), pod względem jakości materiału rzeźnego nie wiele ustępowały jałowicom z Pawłowic.



Ryc. 8. Jałowica nr. kat. 94, wiek $4\frac{1}{2}$ lat, wagi żywej 700 kg. Hodowca: Oertzen z Pępowa.

Z pośród krów odznaczone zostały srebrnym małym medalem Ministerstwa Rolnictwa i złotym medalem Wkp. Izby Rolniczej krowy nr. kat. 75 i 79 w wieku 5 lat (wagi żywej 645 i 671 kg). Majętność Pępowa otrzymała za krowy nadesłane również parę odznaczeń Ministerstwa. W grupie krów starszych na pierwszy plan wysunęła się majętność Przyborówko Sondermanna. Krowy nr. kat. 102 i 103, pochodzące z tej hodowli, w wieku 8 i 12 lat (wagi żywej 712 i 682 kg), zostały wyróżnione nagrodą pieniężną Ministerstwa Rolnictwa i srebrnym medalem Wkp. Izby Rolniczej.

Z pośród całego szeregu wyróżnień srebrne medale Wkp. Izby Rolniczej w dziale jałowic i krów otrzymały: Majętność Włoszakowice (Dyr. Bąkowski), Majętność Gałowo (hr. Mycielski) i Majętność Różnowo (Jouanne). Pozatem przyznanych zostało szereg medali brązowych, listów pochwalnych i wyróżnień komitetu wystawy.

Cielęta.

Dział cieląt obesłany był na wystawie bardzo nieznacznie, gdyż ogółem nadesłano trzy sztuki. Pierwszorzędnej jakości było 3-miesięczne cielę, nadesłane przez majętność Pawłowice. Cielę to nr. kat. 150, wagi żywej 119 kg, odznaczone zostało m. srebrnym medalem Ministerstwa Rolnictwa.

Nagrodę pieniężną Magistratu Miasta Poznania otrzymała półroczna jałowka nadesłana przez majętność Jaroszewo.

Brak cieląt na wystawie opasów trzeba tłumaczyć ogólnym dążeniem hodowców do powiększania swych obór, wskutek tego cielęta przeważnie pozostawiane są do chowu, nie zaś przeznaczane na rzeź.

II. Owce.

Dział owiec na ostatniej wystawie nie był obesłany zbyt licznie. Sześciu wystawców nadesłało ogółem 62 okazy, w tem 45 owiec rasy merino-precoces i 17 owiec rasy hampshire-down. Zebrany materiał przeważnie składał się ze skopów rocznych, maciorki przeważnie były starsze ponad trzy lata, za wyjątkiem 5-ciu maciorek dwuletnich, nadesłanych z majętności Górka przez p. Janta-Polczyńskiego. Jagnięta nadesłał jeden wystawca, mianowicie p. Karłowski z Podstolic 7 skopów merino-precoces w wieku 4 miesięcy.

W myśl instrukcji Ministerstwa Rolnictwa owce podzielone zostały na grupy:

- Grupa I. Jagnięta do roku
- „ II. Skopy do dwóch lat
- „ III. Skopy powyżej 2 lat
- „ IV. Maciorki do 4 lat
- „ V. Maciorki powyżej 4 lat.

Wobec braku materiału grupa III. na wystawie reprezentowana nie była.

W grupie I. — jagnięta do roku — srebrny duży medal M-stwa Rolnictwa otrzymał p. Karłowski z Podstolic za 3 skopy 4-miesięczne, a mianowicie nr. kat. 14 (wagi żywej 39 kg), nr. kat. 16 (wagi żywej 36 kg) i nr. kat. 30 (wagi żywej 32 kg). Pozatem w tej samej grupie odznaczone były jagnięta roczne rasy hampshiredown, nadesłane z Zalesia Małego p. Dra Pernaczyńskiego.

Grupa II. — skopy do 2 lat — była obesłana najliczniej. W grupie tej zostały odznaczone małym srebrnym medalem M-stwa Rolnictwa skopy merino-precoces w wieku 1 roku i 4 miesięcy nr. kat. 1 (żywej wagi 60 kg) i nr. kat. 2 (żywej wagi 61 kg), — hodowca F. Czapski z Obry.

Stawka skopów rocznych rasy merino-precoces, nadesłana przez p. Kentzera z Pruskołęki (Pomorze), otrzymała nagrodę pieniężną Wkp. Izby Rolniczej i list pochwalny komitetu wystawy.

W tej samej grupie odznaczone jeszcze były skopy nadesłane z Gałowa przez hr. Mycielskiego. Na wzmiankę zasługuje skop nr. kat. 48 rasy merino-precoces w wieku 1 roku i 3 miesięcy, wagi żywej 75 kg.

Maciorki do lat 4, zebrane w grupie IV, naogół pod względem jakości materiału rzeźnego ustępowały skopom zebranym w grupie poprzedniej. Opas tych sztuk nie był doprowadzony do końca, a wskutek tego brak było pożądanego wyrównania.

Najlepiej przedstawiały się maciorki rasy hamshiredown w wieku 2 lat, przeciętnej wagi 80 kg. Stawka ta została odznaczona m. sr. medalem M-stwa Rolnictwa i sr. medalem Wlkp. Izby Rolniczej.

III. Trzoda chlewna.

Dział trzody chlewnej na ostatniej wystawie przedstawiał się znacznie okazalej zarówno pod względem liczebności nadesłanych okazów, jak i jakości materiału rzeźnego. Ogółem nadesłanych zostało 64 okazy przez 13 wystawców.

W myśl instrukcji Ministerstwa Rolnictwa trzoda chlewna rozdzielona została na 3 grupy:

- Grupa I. świnie boczkowe,
- „ II. „ mięsne,
- „ III. „ słoninowe.

O ile przydzielenie świń do grupy I — świń boczkowych — nie nasuwało większych wątpliwości, gdyż wymagania charakterystyczne dla tej grupy, a dotyczące żywej wagi i wyglądu zewnętrznego są mniej więcej skonkretyzowane, o tyle podział ścisły na świnie słoninowe i mięsne był trudny do przeprowadzenia. Nie było bowiem sztuk ani wybitnie mięsnych, ani wybitnie słoninowych. Wobec takiego stanu rzeczy przy podziale trzody chlewnej na grupy komisja sędziów kierowała się przewagą jednego, czy drugiego kierunku, zaliczając do grupy świń mięsnych świnie słoninowo-mięsne, t. zn. z przewagą mięsa obłożonego stosunkowo mniejszą ilością słoniny. Do grupy III — słoninowej — zaliczone zostały okazy mięsno-słoninowe, tj. z przewagą słoniny, których mięso również słoniną było poprzerastane.

Grupa I — świnie boczkowe — była obesłana naj słabiej. Zaledwie jeden wystawca p. Brandis z Krześlic nadesłał 6 okazów 7-miesięcznych wieprzów białej rasy ostrouchej, które, jakkolwiek były bardzo dobrze odżywione i zaliczone zostały do kategorii świń boczkowych, jednak typowymi okazami tej grupy nie były, gdyż żywa waga ich przekraczała nieco przyjętą normę. Zaledwie jeden wieprz, nr. kat. 1 (wagi żywej 95 kg), mógł być uznany za typowego przedstawiciela świni boczkowej.

W grupie II — świnie mięsne — wyróżniała się stawka wieprzy białej rasy ostrouchej w wieku 1 roku i 3 miesięcy, wagi przeciętnie 200 kg (hodowca Brandis z Krześlic), nr. kat. 7—17. Świnie te jako materiał rzeźny przedstawiały towar najwięcej pokupny na rynku poznańskim, gdyż faktycznie, obok dużych ilości smacznego mięsa, dają słoninę niezbyt wprawdzie jędrną, ale w dosyć dużych ilościach.

Wobec wielkiego zainteresowania, jakie wzbudziły świnie ze Strychowa, podaję poniżej zestawienie ich wieku i wagi żywej:

Nr. kat. 67	maciorka	Nr. 604/194,	wiek 11/12	waga 171 kg
„ 68	„	Nr. 603/194,	„ 11/12	„ 170 „
„ 69	„	Nr. 602/281,	„ 11/12	„ 213 „
„ 70	„	Nr. 601/186,	„ 11/12	„ 121 „
„ 71	„	Nr. 600/205,	„ 1 rok	„ 243 „
„ 72	„	Nr. 416/53,	„ 15/12	„ 321 „
„ 66	wieprz	Nr. 406/218,	„ 19/12	„ 339 „
„ 73	maciorka	Nr. 213/147,	„ 4 lata	„ 371 „

Świnie ze Strychowa przy sprzedaży uzyskały najwyższą cenę, która wynosiła 284 zł za 100 kg.

W tej samej grupie świń słoninowych była również odznaczona d. sr. medalem M-stwa Rolnictwa stawka wieprzy białej rasy ostrouchej nr. kat. 32—38, w wieku 1½ lat, nadesłanej przez Lehmana-Nitschego z Iłowca. Waga tych wieprzy wahała się około 200 kg.

Do grupy świń słoninowych zaliczone jeszcze zostały 3 wieprze rasy Cornwall w wieku 1 roku, nadesłane przez p. Grabowskiego ze Zbietki. Przeciętna waga tych wieprzy wynosiła 150 kg.

P. Kandulski z Grodziska Wlkp. nadesłał 6 rocznych wieprzy (nr. kat. 26—31), wagi żywej przeciętnie około 170 kg. Stawka ta, jakkolwiek nieokreślonej rasy, przedstawiała również towar pokupny na rynku miejscowym.

Typowo mięsnym okazem był dwuletni wieprz rasy Cornwall, nr. kat. 65, wyhodowany w majątności Modrze p. Czapskiego. Wieprz ten, jakkolwiek posiadał nieco grubą skórę, charakterystyczną dla późnych kastratów, pozatem nie był dotuczony do końca, jednak ważył 330 kg i jako materiał rzeźny okazał się bardzo cennym.



Ryc. 9. Maciorka białej rasy ostrouchej nr. kat. 71, w wieku 1 roku, wagi żywej 221 kg. Hod.: Glockzin z Strychowa.

W grupie III — słoninowej — stawka świń nadesłanych przez p. Glockzina ze Strychowa zwracała ogólną uwagę zwiedzających. Świnie te faktycznie były utuczone do najwyższych granic, do tego stopnia, że musiały być karmione z ręki, gdyż same nie chciały pobierać pokarmu. Rycina na str. 9 przedstawia jeden taki okaz w pozycji leżącej. W innej pozycji, któraby lepiej uwydatniała stopień opasienia, nie sposób było sfotografować, gdyż świnie te wogóle wstać nie mogły. Obłożenie całego ciała słoniną było tak wielkie, że podgardle sięgało ziemi, a oczy całkowicie były zarosnięte. Za stawkę tą otrzymał hodowca złoty m. i srebrny d. medal Ministerstwa, złoty medal Wkp. Izby Rolniczej, złoty Komitetu Wystawy i szereg nagród pieniężnych.

Inż. Stefan Hoser.

Próbne uboje, wykonane na Wystawie opasów w Poznaniu.

Aby przekonać się o wartości użytkowej zwierząt wystawowych, zostaje rok rocznie bita w Poznaniu pewna liczba sztuk, na których dokonywa się t. zw. próbny ubój dla oznaczenia wagi rzeźnej zwierzęcia i poszczególnych jego części. W celu uniknięcia nieporozumień, podaję sposób przeprowadzenia próbnego uboju.

Po zabiciu zwierzęcia ściąga się z niego skórę i wyjmuje się wszystkie wnętrzności prócz nerki, która pozostaje przy mięsie. Głowę ucina się między kością potylicową i pierwszym kręgiem szyji (atlasem), nogi przednie ucina się poniżej kolan (napięstka), nogi zadnie przez środek stawu skokowego, ogon ucina

się za czwartym kręgiem ogonowym. Pozostałe mięso dzieli się na połówki, a następnie każdą połówkę przecina się między drugim i trzecim żebrzem (licząc od końca). Waga otrzymanych w ten sposób 4 ćwiartek wraz z nerką i tłuszczem przynerkowym daje nam t. zw. wagę rzeźną. Do wagi rzeźnej możemy dodać jeszcze wagę tłuszczu przykreskowego, który dla rzeźnika jest równie cenny jak mięso.

W rb. w dziale bydła poddanych było próbnemu ubojowi 7 sztuk bydła dorosłego i dwa cielęta. Komitet Wystawy musiał odstąpić od naznaczenia większej liczby bydła do uboju w Poznaniu, gdyż z powodu wielkiej różnicy cen płaconych za zwierzęta przez kupców miejscowych i zamiejscowych zatrzymanie zwierząt w Poznaniu naraziłoby hodowców na zbyt duże straty pieniężne. W tabeli I. podaję szczegółowo rezultaty ostatnich próbnego ubojów.

Omawiając wyniki dokonanych próbnego ubojów w rb., można ogólnie powiedzieć, że wypadły one zadowalniająco. Z wołów najlepiej wybił się wolec nr. 70 z Pawłowic, którego waga rzeźna wynosiła 64,36% wagi żywej, dając prócz tego 22 kg łożu i 16½ kg tłuszczu od kresiek i siatki, co wynosi jeszcze 5,4% wagi żywej. Wymieniony wolec nr. 70 otrzymał w grupie wolcy nieoprzaganych najwyższe odznaczenie. Otrzymany wynik próbnego uboju wskazuje, że ocena sędziów tego wolca za życia była słuszną i że faktycznie zasługiwał on na najwyższe odznaczenie.

Z jałowic próbny ubój wykazał najwyższą wartość z jałowicy nr. kat. 94, której waga rzeźna wynosiła 65,8% wagi żywej, oprócz 12 kg łożu i 28½ kg tłuszczu od kresiek i siatki, co zwiększa % wagi rzeźnej jeszcze o dalsze 5,7%. Wymieniona jałowica przy ocenie za życia została wyróżniona medalem

Tablica I. Zestawienie próbnego ubojów bydła rogatego.

	Waga żywa przed ubojem w kg	Waga rzeźna po zabiciu w kg	Waga rzeźna w % wagi żywej	Waga w % wagi żywej																Ogółem
				Żołądek i kiszki wraz z zawartością	Żołądek bez zawartości	Kiszki bez zawartości	Krew	Skóra	Kończyny	Racice	Głowa i język	Przełyk	Płuca	Serce	Wątroba	Śledziona	Łój	Tłuszcz od kresiek i siatki	Drobne odpadki i straty	
Wolec, czarno-biały, Nr. 53, lat 6	806	512	63,5	12,15	1,8	0,9	2,6	5	1,4	0,1	2,3	0,06	0,6	0,4	0,9	0,1	2	3,7	5,19	100
Wolec, czarno-biały, Nr. 70, lat 4	696	448	64,36	11,2	2,2	1	1,7	5,1	1,4	0,1	2,4	0,05	0,9	1	1,1	0,1	3,1	2,3	4,99	100
Wolec, czarno-biały, Nr. 72, lat 4	666	414	62,1	13,3	1,3	1,2	2,7	6,1	1,2	0,1	1,3	0,05	0,8	0,5	1,1	0,1	2,6	3,7	4,35	100
Jałowica, czarno-biała Nr. 94, lat 4	700	461	65,8	14,3	1,2	0,7	1,7	4,6	1,1	0,1	1,3	0,03	0,5	0,2	1,2	0,07	1,7	4	3,4	100
Jałowica, czarno-biała Nr. 74, lat 4	699	436	63,8	12,6	2,4	1	3	4,7	1,3	0,07	2,1	0,07	1	1,3	1,3	1	3	2,5	2,26	100
Jałowica, czarno-biała Nr. 61, lat 3½	520	310	59,6	15,4	1,5	1	2,6	5,2	1,4	0,2	2,6	0,1	0,6	0,4	1	0,2	2,7	3	5,0	100
Jałowica, czerwono-biała, Nr. 64, lat 3	638	411	64,4	13,7	1,9	1,3	2,5	5,3	1,3	0,1	2,2	0,05	0,5	0,4	1,2	0,1	1,1	1,9	5,25	100
Ciele, czarno-białe, Nr. 18, miesięcy 3	133	96	72,1	3,3	2	4	2,8	5,2	2,5		3,8		3,8				0,3		6,2	100
Ciele, czarno-białe, Nr. 150, miesięcy 3	119	73	61,3	8,4	1,6	2,5	3,1	8,4	3		4,2		1,2	0,7	1,9		0,5	2,5	5,7	100